

# NOWINY

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 85. — Telefon 33. — Skrzynka pocztowa 142. — Konto czekowe w P. K. O. Nr. 63.050

Redaktor Naczelny przyjmuje 5—7 po południu.

Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje 11—1 po południu.

Ceny ogłoszeń: W tekście 30 gr., za tekstem 25 gr., nekrologi 25 gr., zwyczajne 8 gr., za wiersz milimetry; strona ogłoszeniowa podzielona na 8 lamów. Ogłoszenia w kolorach o 50 procent drożej. Drobne ogłoszenia 8 gr. za wyraz; dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Ogłoszenia zagraniczne o 100 proc. drożej.

Warunki prenumeraty: W administracji, biurach dzienników, kioskach — zł. 3 z odnośnikiem do domu; zamiejscowa zł. 3 gr. 50 miesięcznie.

## Anglja nie zawrze traktatu z sowietami.

### List Zinowjewa prawdziwy.

### Rząd Sowietów o propagandzie wiedział i na nią zezwolił.

LONDYN, 22.11. Nota, wysłana do rządu sowieckiego stwierdza, że po dłuższym namyśle rząd angielski nie uważa za możliwe zalecać parlamentowi ratyfikacji lub nawet wzięcia pod rozważenie anglo-sowieckich traktatów, zawartych przez rząd Mac Donalda. W dalszym ciągu nota oświadcza, iż rząd angielski nie ma obecnie żadnej wątpliwości, co do autentyczności listu Zinowjewa i nie będzie rozpatrywał więcej tej kwestji. Rząd angielski stwierdza, że list ten jest jaskrawym dowodem prowadzonej przez 3 międzynarodowe propagandy rewolucyjnej, która jest znana rządowi sowieckiemu i na którą on zezwala.

LONDYN, 22.11. Jednocześnie z notą, że rząd angielski „nie widzi możliwości polecenia parlamentowi wzięcia pod uwagę lub przedstawienia królówi do ratyfikacji traktatów” Chamberlain wysłał do Rakowskiego drugą notę, w sprawie listu Zinowjewa, która m. in. brzmi: „Opierając się wyłącznie na pozornych danych i nie skomunikowawszy się z rządem swym oświadczył Pan, że list Zinowjewa, który był powodem uwag Mac Donalda jest ordynarnym falsyfikatem (gross Forgery). Rząd J. K. Mości nie może jednak uznać tych twierdzeń, które zresztą upadają przez porównanie ich z oficjalnymi komunikatami i prasą związku Sowietów. Niezależnie zupełnie od tych szczegółów,

### Przeciwko niemieckiej agitacji.

Dn. 19 bm. w całym szeregu miejscowości na Górnym Śląsku odbyły się masowe wiece polskie przeciw agitacji niemieckiej między polskimi rodzicami za niemieckimi szkołami. Od pewnego czasu niemiecki „Volksbund” przy pomocy pieniędzy i przy pomocy agitatorów duchownych i świeckich rozpoczął gwałtowną agitację, aby rodzice polscy zapisywali dzieci do szkół niemieckich, t. zw. mniejszościowych. Niemcy obiecują tym rodzicom ubranie, książki i t. d., aby tylko zapisywali swoje dzieci do szkół niemieckich.

Wielką usługę agitacji za niemieckimi szkołami oddają niemieccy księża, przydzieleni do polskich parafii. Takich agitatorów jest cały szereg w śląskim województwie. Są to najniebezpieczniejsi wrogowie polskiego szkolnictwa.

informacje, znajdujące się w posiadaniu rządu J. K. Mości nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do autentyczności li-

stu Zinowjewa, wobec tego rząd J. K. Mości nie zamierza kontynuować dyskusji w tej kwestji. Oprócz tego działalność, na

którą uskarża się rząd J. K. Mości, nie sprowadza się bynajmniej tylko do listu Zinowjewa, lecz obejmuje ona całokształt

propagandy rewolucyjnej, której jaskrawym przykładem jest list Zinowjewa. Enuncjacje Zinowjewa, ogłaszane po całym świecie, są same przez się dostatecznym dowodem propagandy, którą prowadzi III-cia międzynarodówka z wiedzą i aprobatą rządu Sowietów. Z tym właśnie systemem rząd angielski nie może się pogodzić, gdyż jest on niezgodny z uroczystymi zobowiązaniami, danymi przez rząd, którego Pan jest przedstawicielem.

Zaden rząd na świecie — Chamberlain przypomina notę Mac Donalda — nie zgodziłby się na tolerowanie postępowania rządu, w którym znajduje się w poprawnych stosunkach dyplomatycznych, a który zezwalałoby na działalność organizacyjną propagandystyczną, za chęcej, a nawet nakazującej poddanym angielskim organizowanie i przygotowywanie rewolucji dla obalenia istniejącego rządu. Fakty te są stwierdzone.

Chamberlain wysłał również do Rakowskiego odpowiedź na notę Sowietów z dn. 27 ub. m., domagając się ukarania osób urzędowych i prywatnych, które przyczyniły się do ogłoszenia listu Zinowjewa. Chamberlain stwierdza, że niema on zamiaru bynajmniej zmieniać decyzji zakomunikowanej już poprzednio Rakowskiemu przez Mac Donalda, iż nota Sowietów jest tego rodzaju, że rząd J. K. Mości nie może jej przyjąć do wiadomości.

### Stan oblężenia w Egipcie

LONDYN. Gabinet angielski wobec śmierci gen. gub. Lee Stacka postanowił nie tylko wysłać natychmiast ostrą notę do rządu egipskiego Zaglula paszy, lecz przede wszystkim wzmożenie poważnymi siłami garnizon angielski w Egipcie.

## Wielki proces „Związku budzących się Węgier”.

Gmach sądu karnego, w którym znajduje się wielka sala sądu przysięgłych i gdzie toczy się obecnie wielki proces przeciw „Związkowi budzących się Węgier”, wywiera wrażenie gmachu oblężonego. Dokoła otacza ten gmach kordon policyjny, a przy głównym wejściu i wielu wejściach bocznych, ustawione są szpalery policjantów, w najbliższej zaś okolicy krążą patrole konne. W całym

mieście zarządzono stan zastrzonego pogotowia policji.

Zeznania głównego oskarżonego, Józefa Rado, sprawiły zgrupowanej publiczności niespodziankę, albowiem zaprzeczył on wszystkiemu, do czego dotychczas się przyznawał i nawet w krzyżowym ogniu pytań trwał przy tym, że o zamachu nie wie. Oświadczył on podobnie jak i współoskarżeni, że wobec policji wszystkie

zarzuty wziął na siebie, a nawet swoich przyjaciół oskarżał, ponieważ był do tego biciem zmuszony.

Ponieważ treścią procesu jest zamach, dokonany przy pomocy bomby w miejskim kasynie, przeto przez salę przeciągnął cały korowód ciężej lub lżej wówczas ranionych świadków.

Proces toczyć się jeszcze będzie przez cały szereg dni.

## Ostatnie wiadomości polityczne z Warszawy.

Warszawa, 22-go listopada. Dnia 26 b. m. odbędzie się u Prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego w Belwederze konferencja w sprawie długoterminowego kredytu dla rolnictwa. Do wzięcia udziału w tej konferencji zaproszono przedstawicieli Sejmu i Senatu i rządu i organizacji rolniczych dużych i mniejszych.

Warszawa, 22-go listopada. Jak się dowiadujemy uroczyste wręczenie listów uwierzytelniających nowomianowanego ambasadora francuskiego p. Panafieu odbędzie się 4 grudnia.

Warszawa, 22 listopada. Dowiadujemy się, że celem zabezpieczenia stałej łączności telefo-

nicznej władz administracyjnych i organów bezpieczeństwa na kresach, zaprowadzony zostanie w pierwszym rzędzie w pasie pogranicznym województwa wileńskiego, we wszystkich urzędach i agencjach pocztowych, nieprzerwana służba telefoniczna w ciągu całej doby.

Pos. Stanisław Grabski ukończył konferencję z rządem, który zaaprobował w zasadzie dotychczasowe jego zabiegi w Rzymie, mające doprowadzić do zawarcia konkordatu ze Stolicą apostolską.

Jest już prawie pewne, że rząd udzieli pos. Grabskiemu dalszych pełnomocnictw w tym kierunku.

Pos. Grabski wyjedzie po-

nowiu do Rzymu w pierwszej dekadzie grudnia.

WARSZAWA, 22 listopada (Tel. wł.) Prace nad kwestjami mniejszościowymi i uregulowaniem stosunków na kresach, które dotychczas koncentrowały się w tak zw. „komisji czterech”, obecnie prowadzone będą w inny sposób, a komisja czterech zostanie zlikwidowana. Sprawy będą skoncentrowane w ręku wiceprezesa rady ministrów Thugutta, któremu zostanie dodane grono rzeczoznawców. Rozpoczęcie prac spodziewane jest niewiele więcej za 10 dni.

## Którzy oficerowie zostaną podani do awansu listopadowego?

WARSZAWA. Prace nad ukończeniem listy oficerów wszelkich gatunków broni, których obejmie awans listopadowy, dobiegają końca.

Jutro ma się odbyć konferencja przedstawicieli sztabu generalnego z kierownikami poszczególnych departamentów M. S. Wojsk., poświęcona w całości sprawom awansu.

Wedle naszych informacji do awansu będą przedstawieni w większej mierze oficerowie z wyboru, a następnie dopiero według starszeństwa.

System ten, na który przeszło nasze ministerstwo spr. wojskowych, spotyka się tak

wśród armji, jakoteż kół poselskich z poważnymi zastrzeżeniami, albowiem przy jego bezwzględnym stosowaniu oficerowie nieraz wzorowi będą zawsze ustępować tym, którzy są bliżej ołtarza i mogą znaleźć wpływowych protektorów.

Sprawa ta znajdzie niewątpliwie echo w obradach komisji sejmowej.

**Pamiętajcie o inwalidach wojennych!**

Czytajcie „NOWINY”.

## SKON.

Dziś rano zmarł długoletni redaktor naczelny „Neue Lodzer Zeitung”, pan Aleksander Milker, przeżywszy lat 56.

**TANIO! Kupujcie! NA SEZON ZIMOWY:**

zamsze, rypsy, gabardiny krajowe i zagraniczne, crepe marocaine, crepe de chine, satin, charmanete, flanele, adamaszki, wafoline.

„POLHANDEL”

ŁÓDŹ, Andrzejka 1.





## Demon alkoholu uśmiecha się ironicznie.

**Na pijaków nakładać kary. — Restauratorów, którzy sprzedają trunki ludziom podpitym — pod sąd! — „Lemoniada“. — Przestrzeganie ustawy. — Zredukowany robotnik szuka pociechy w wódce. — Ograniczanie sprzedaży i spożycia alkoholu. — Zupełna prohibicja. — Odczyt o szkodliwości wódki.**

Największym wrogiem ludzkości, powodem nieszczęść, chorób, zbrodni i zwyrodnienia jest alkohol, wobec czego pijaństwo zwalczać należy bezwzględnie, a na pijaków nakładać kary tak dotkliwe, by raz na zawsze stracili ochotę do głębszego zagładania w kieliszek.

Aby zaś pijacy nie mieli okazji uprawiania pijaństwa po knajpach powinno się pociągać do surowej odpowiedzialności restauratorów, którzy sprzedają trunki ludziom podpitym, a niekiedy nawet kompletnie pijanym i którzy, nie krępując się zupełnie postanowieniami ustawy o ograniczeniu sprzedaży alkoholu w dni przedświąteczne i świąteczne sprzedają w te dni wódkę w filiżankach i na wynos w butelkach, zaopatrzonych etykietami „Lemoniada“.

Gdyby taki pan restaurator wiedział, że za każdego aresztowanego mordercę, który upił się w jego szynku zapłaci co najmniej pięćdziesiąt złotych grzywny i że tak samo zostanie ukarany za podawanie lub sprzedaż wódki w soboty i niedziele lub święta, a kilkakrotne ukaranie może go narazić na utratę zlotodajnej koncesji, z pewnością przestrzegaby ustawy o opilstwie i o ograniczeniu spożycia alkoholu.

Sprawa jest obecnie tem aktualniejszą, że robotnik, zarabiając mało i cierpiąc niedostatek, szuka coraz częściej pocieszenia w wódce, bo na fraszunek dobry trunki i upija się, by na chwilę bodaj zapomnieć

o swej smutnej doli.

I dlatego władze policyjne winne roztoczyć szczególniejszą pieczę nad szynkarzami, a z każdego aresztowanego pijaka wydobyc przedewszystkiem zeznanie, w której knajpie

się upił, by można było pociągnąć do odpowiedzialności właściciela, moralnego sprawcę pijaństwa i wszystkich jego skutków.

Chcąc jednak pijaństwo wśród klas pracujących zmniejszyć do

minimum należałoby objąć ustawą o ograniczeniu sprzedaży i spożycia alkoholu także dni wypłat fabrycznych, a zatem w Łodzi czwartki (popołudniu), gdyż w tym dniu prawie wszystkie większe fabryki łódzkie uskuteczniają wypłatę zarobków i w tym też dniu najwięcej widzi się w Łodzi pijanych.

Zająć się tą sprawą jest obowiązkiem przedstawicieli robotników w sejmie, a choć nie będzie to na rękę szynkarzom i składnikom win i wódek, zapewni tysiącom żon, matek i dzieci robotników spokój, który w czwartki pijany mąż i ojciec poważnie nieraz zakłóca.

Wprawdzie zupełna prohibicja byłaby najlepszym rozwiązaniem tej kwestji, dopóki jednak nie zostanie ona w Polsce wprowadzoną, trzba przez celowe i racjonalne zwalczanie pijaństwa starać się o wyzwolenie ludności od demona alkoholu.

Nie ulega wątpliwości, że odczyty o szkodliwości alkoholu przyczynią się nieco do zmniejszenia się pijaństwa, **najskuteczniejszym jednak lekarstwem będzie bezwzględne postępowanie z restauratorami gwałcącymi ustawy i niedawanie robotnikowi sposobności do upijania się w dni wypłat.**

Bolesław Mrzygłód

### Obrazek z niedawnej przeszłości.



Kaplica francuska zbudowana z worków napełnionych piaskiem w Champagne.

## „Kochanówek“ drżał od salw armat niemieckich.

10-cioletnia rocznica bombardowania szpitala dla umysłowo chorych.

III.

Nawet bogata wyobraźnia nie mogłaby wymyśleć bardziej ponurej sytuacji, niż obraz tłumy umysłowo chorych, kryjących się w ciemnej piwnicy podczas bombardowania.

W piwnicy było pełno chorych i służby. Oczywiście miejsce do spania nie było, i większość skazana była na przesiedzenie całej nocy. Bardziej niespokojne kobiety umieszczono w izbach piwnicznych. Mężczyzn umieszczono w suszarni, a rodziny lekarzy z częścią chorych w magazynie.

Nazewnątrz zapanował względny spokój. Żołnierze zmęczeni całodzienną strzelaniną, widocznie odpoczywali, oficerowie zaś, którzy byli na wieży, oświadczyli, że nieprzyjaciel, odparty w stronę Zgierz, cofnął się o 4 kilometry.

W piwnicy panował zaduch i gorąco, gdyż przechodził tam komin kuchenny, mocno rozgrzany, wszystkie zaś okna i otwory zostały szczelnie pozakładane materacami i siennikami.

Około godziny 10 wieczorem zbudzeni zostali wszyscy salwami karabinowymi, zrazu rzadkimi, potem coraz częstrzemi. Kule poczęły traskać o mury i zdawało się, że pada deszcz lub grad.

Wszyscy usiedli na swych legowiskach. Niektórzy, sami nie wiedząc poco, poczęli ubierać się do drogi, można było uciekać. Strzelanina trwała dobrą godzinę, poczem ustąpiła, lecz się tej nocy jeszcze dwa razy powtórzyła.

Nazajutrz, w piątek, dnia 20 listopada poczęli przychodzić do kuchni szpitalnej zziębnięci i zgłodniałe żołnierze rosyjscy. Opowiadali oni, że w nocy odparli trzykrotny atak Niemców. W kuchni dnia tego już pary nie było, i gotowano tylko kartofle i zupę kartoflaną. Oczywiście, żołnierze jedli, ile chcieli a wieczorem było ich w kuchni więcej niż zrana.

Na szczęście kartofli było pod dostatkiem. Część żołnierzy poczęła gospodarować w willach prywatnych, gotując sobie jedzenie w mieszkaniach personelu. Od tego już czasu krok był do rabunku, i istotnie dnia tego poczęli żołnierze znosić do szańców materace, poduszki, koldry i t. d. jakie tylko znaleźli w willach mieszkalnych.

Nie można tego zresztą bezstronnie nazwać rabunkiem, gdyż liecho odziani marzli w okopach przy kilkustopniowym mrozie. Jednak rozpoczął się rabunek w ścisłym tego słowa znaczeniu: połamano wszystkie zamki w szafach i stołach, porzbijano biurka i t. d. Z niemałym mozołem rozbili kasetkę ogniotrwałą ówczesnego dyrektora szpitala, dr. A. Mikulskiego, zamkniętą na dwa zamki, w której złodziej nic nie znalazł, bo w kasetce pozostał fałszywy rubel metalowy. Książkami i papierami rozpalali w piecach... Tego dnia zginęło dużo kwitów i dowodów. Dr. Mikulski stracił podówczas wszystkie swoje dokumenty urzędowe, nie wyłączając dyplomów lekarskich.

Około godz. 10 rano huknęły pierwsze strzały armatnie i kanonada bez przerwy trwała cały dzień.

Chorzy zachowywali się dość spokojnie, niektórzy tylko podniekali się z powodu głodu, gdyż dnia tego o śniadaniu, wobec braku chleba i mleka nie można było myśleć.

O zmroku strzelanina ucichła. Oficerowie, schodzący ze swego posterunku na wieży, oświadczyli, że Niemcy się cofnęli i że można spać spokojnie. Jednak pożary w bezpośrednim sąsiedztwie zapowiadały noc niespokojną. Istotnie, o północy rozpoczęło się gđkanie karabinowych maszynowych, a do wtóru im zahuczały pojedynczo armaty.

Następne dwa dni były straszne... Nikt nie zdołał opisać tych scen tragicznych, jakie miały miejsce na terytorjum szpitalnym podczas ewakuowania chorych pod gradem kul karabinowych i pękających szrapneli.

Tymczasem uzyskano lokal dla chorych w opróżnionym specjalnie na ten cel budynku więzienia przy ulicy Targowej Nr. 14.

Okropny ten 3-piętrowy gmach z oknami zakratowanymi i zaopatrzonymi w tarce, tamującymi dostęp światła i powietrza — służył w ciągu 7 miesięcy za szpital, pochłaniając powoli, lecz niemiłosiernie bez porównania więcej ofiar, niż bombardowanie „Kochanówka“.

(D. c. n.)

## Część robotników otrzyma zapomogi a co z resztą?

Uzupełniając wzmianki w dziennikach poranny, dotyczą ce robotników sezonowych, komunikujemy, że na zasadzie rozporządzeń władz centralnych, robotnikami sezonowymi są ci, którzy zatrudnieni w przedsiębiorstwach budowlanych, ziemnych, brukarskich, żegluga i Splawu. Dla części został zatwierdzony sezon martwy od 15. XII do 1. III każdego roku. Oprócz tego nie podlegają ubezpieczeniu od bezrobocia robotnicy następujących kategorii: Cukrownicy, krochmalnicy, syropiarze, gorzelnicy, suszalnicy, pracujący w fabrykach przetworów owocowych i w wytwórniach napojów chłodzących oraz perjodyczni robotnicy kolejowi, drogowi, wodni i meljoracyjni, na tej zasadzie, że takie przedsiębiorstwa najczęściej są czynne mniej jak 6 miesięcy w roku. Dzięki temu odpadnie spora ilość bezrobotnych, którzy do dziś dnia szturmowali miejscowy fundusz bezrobocia.

Pozwolono więc żyć jedynie co do reszty zaś unormowanie pewnej kategorii robotników, warunków odłożono ad kalendas graecas.

W. P.

## Nowy występ króla głodomorów Succiego.

W Lille we Francji popisywał się wytrzymałością swego żołądka znany głodomór Succie, zajmujący się tym procederem już od lat 30-tu. Jak głoszają dowody, które starannie przechowuje, był to jego 50-ty post. Succie dawniej występował w osobnym pokoju, strzeżonym przez dozorców przydanych przez specjalne komitety. Obecnie obmyślił inne sposoby ekspozycji. W Lille wynajął obszerną salę, pośrodku której ustawiono rodzaj katafalka. O naznaczonej godzinie, odziany we frak, położył się w szklanej trumnie, zaopatrzonej w dobrze funkcjonujące wentylatory, głowę oparł na małej poduszce i z tą chwilą przestał się poruszać, mając wyraz osłupienia. W ciągu 30 dni zupełnie nie przyjmował pokarmów i tylko dwa razy przez otwór na klucz zamykany wsączono mu w usta po parę łyżeczek wody. Gawiedź tłumnie odwiedzała głodomora, którego impresarjo zrobił na tem niezły interes. Succie zapisał podobno swoje ciało po śmierci paryskiemu instytutowi anatomicznemu.

## Stosujcie szczepienia ochronne!







# PP. PIEKARZE, RESTAURATORZY, CUKIERNICY

winni zwrócić uwagę na masło solone, które po cenach konkurencyjnych sprzedaje Związek Spółdzielni Mleczarskich dawn. Warsz. Ziem. Tow. Mleczarskie,

Al. Kościuszki 29.

805

## LOSOWANIE

### Loterji Komitetu Ligi Obrony Powietrznej

nie odbędzie się w dniu dzisiejszym z powodu nierozsprzedania wszystkich losów. Ciągnięcie odbędzie się w ciągu m. Grudnia. Termin ogłosimy.

806

Komitet.

### Miejski Kinematograf Oświatowy, Wodny Rynek Nr. 44.

Od dnia 17-go listopada r. b., dla dorosłych.

## „Ten pierwszy“

Dramat życiowy w 6 częściach.

Nad program: „Pod pantofelkiem“.  
Załosna komedia w 2 częściach.

Dla dzieci i młodzieży „5-ro urwisów“  
komedia w 6-ciu częściach.

Nad program: „Historja zegarka“ (naukowy)

Początek dla młodzieży o godz. 3-iej i 5-iej pp., w soboty, niedziele i święta o 1-szej po południu, dla dorosłych o godz. 6.45 i 8.45 wiecz.

CENY MIEJSC: dla młodzieży I—20 gr., II—15 gr., III—10 gr.  
Dla dorosłych I—60 gr., II—50 gr., III—30 gr.

## Podarki gwiazdkowe!

Wszelką biżuterję: Zegarki męskie i damskie, zegary salonowe i kuchenne, werki do stojących zegarów poleca po cenach bardzo przystępnych

JAN CHMIEL, Łódź, ul. Nawot 4.

Uwaga: Wszelkie reperacje wchodzące w zakres zegarmistrzstwa wykonujemy we własnej pracowni natychmiastowo.

## Na raty i za gotówkę

poleca wielki wybór

# UBIORÓW

męskich  
damskich i  
dziecinnych

oraz obuwia

Chrześcijański Dom Ubiorów  
A. CABANEK, Łódź  
Napiórkowskiego 49. Filja Piotrkowska 275.

## Najtańsze i najskuteczniejsze

# drobne ogłoszenia w dzienniku „Nowiny“

Kilka tysięcy ludzi czyta je codziennie i interesuje się nimi. Jedno drobne ogłoszenie w naszym piśmie przynosi niezawodny rezultat.

Kto chce coś sprzedać — Kto szuka służby, lub robotników —  
Kto chce kupić — Kto szuka pracy —  
Kto chce zamienić — Znajdzie to, co mu trzeba w naszych

### drobnych ogłoszeniach.

Jedna próba przekona każdego.

Za słowo płaci się u nas 5 groszy. — Poszukujący pracy płacą tylko 3 grosze. — Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

KRAWATY  
BIELIZNA CIEPŁA  
I NOWOŚCI SEZONOWE

Piątkowski, Piotrkowska 89.

## Nanuk Eskimos

!! gość z północy !!  
wkrótce zawita do Łodzi.

## K. Jakubowski



przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje jako też posiada na składzie wielki wybór męskiego i damskiego obuwia po cenach przystępnych.

Łódź, ul. 6-go Sierpnia 10.

## Meble

stołowe  
sypialnie  
gabinety

oraz łóżka po cenach niższych

posiada na składzie

WŁ. PRZEŹDZIECKI

ul. Piotrkowska 108.

## Poszukuje 2 pokoje

nieumeblowane z oddzielnym wejściem lub 1 pokój z kuchnią w centrum miasta  
Oferty sub. „300“ do Adm. „Nowin“.

Poszukuje się

## pokoju

z oddzielnym wejściem od zaraz.

Pożądane centrum albo obok linii tramwajowej. Oferty z podaniem ceny do Adm. „Nowin“ sub. „Jeż“.

Dr. 795

## W. Kaganowski

Choroby skórne i weneryczne.

Gdańska (Długa) 42

Przyjmuje prócz niedziel i świąt od 1.30 do 2.30 popoł. i od 5—8 w.

BOTA

KALOSZE, CIEPŁE  
PANTOFLE  
wyborowe gatunki  
poleca  
K. PETERSILGE  
93 Piotrkowska 93.

## Ogłoszenia drobne.

Poszukuje się pokoju z kuchnią, dzielnica obojętna. Oferty składać do Adm. „Nowin“ pod „300“.

Szвец poszukuje pracy, specjalność buty, krój znam. Of. sub. „Szvec“ do Administracji „Nowin“.

## Co się okazało?

iz piecyk kaflowo-szamotowy wykonany u B-ci Koźmińskich

ul. Główna 51 (w podwórzu)

zużywa najmniej opału, daje najwięcej ciepła.

## Restauracja „SAVOY“

ul. Traugutta 6.  
Tel. 3-38.

Dziś i codziennie nowy program.

Udział biorą:

- 1) **Bajon** (humorysta)
- 2) **Wieczorowska** (tancerka)
- 3) **Zamorska** (pieśniarka)
- 4) **Lux** duet taneczny

Początek programu punktualnie 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w.

Wejście bezpłatne.

Zegary, zegarki, dewizki, kolczyki, pierścionki

## Specjalność obrączki ślubne

z gwarancją za złoto

różne fasony, duży wybór, ceny niskie

## Jan Placek, Łódź

ulica Brzezińska Nr. 10

Przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje

## Potrzebni chłopczy do sprzedaży gazet

(na tygodniówkę)

Zgłaszać się do Administracji „Nowin“, ul. Piotrkowska 85.

Stenografii wycza listownie, szybko, jak najdokładniej (gwarancja). Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. adajcie obszernych, bezpłatnych prospektów.

Wilki 9-cio tygodniowe czystej rasy do sprzedania, Radwańska № 51, m. 10.

Zaginął dowód związkowy Okręgowego Koła Związku Inwalidów Wojennych w Łodzi, wydany Tadeuszowi Rogowskiemu za № 1180/808

CEBULKI KWIATOWE do jesiennego wysadzania

NASIONA do jesiennego i zimowego wysiewu — polecają

Składy L. Jasińskiego

prowadzone od r. 1870 w Łęczycy.

— oddział w Łodzi Andrzeja 10.

## Ważne dla pp. Oficerów

Przyjmujemy zamówienia na buty. Wykonanie wykwalifikowane. Gwarancja za dopasowanie. Ceny bardzo przystępne.

Magazyn Obuwia B-ci Gąsiorowskich  
731 Gubernatorska 32, w Łodzi.